

Potem modlę się do Matki Boskiej:

Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo,
 że nigdy nie słyszano,
 abyś opuściła tego,
 kto się do Ciebie ucieka,
 Twej pomocy wzywa,
 Ciebie o przyczynę prosi.
 Tą ufnością ożywiony, do Ciebie,
 o Panno nad pannami i Matko,
 biegnę, do Ciebie przychodzę,
 przed Tobą jako grzesznik płaczący stoję.
 O Matko Słowa,
 racz nie gardzić słowami moimi,
 ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

3. BÓG CHCE ROZPOWSZECHNIĆ NA ŚWIECIE
 NABOŻENSTWO DO MEGO NIEPOKALANEGO SERCA
 Kochać to dać siebie – dać siebie to Krzyż
 Powoli, wzdłuż „drogi kolan”, idę w kierunku bazyliki Trójcy
 Przenajświętszej. Rozmyślam o tym, czy ja, dzisiaj, byłbym
 w stanie ponosić ofiary.

Niepokalone Serce Matki z Nieba ukazuje nam
 radykalny wymiar miłości Boga – Jego miłosierdzie. W
 Sercu Maryi brzmią słowa, którymi Bóg powołał Ją za
 pośrednictwem Anioła; słowa, którymi Maryja przyjęła
 Boży plan; słowa, którymi wyznawała wiarę i
 okazywała wierność; słowa, którymi wyrażała zaufanie
 do Boga; słowa, które wypowiadała towarzysząc
 swemu Synowi w drodze na Krzyż i te, którymi
 świadczyła o Jego Zmartwychwstaniu.

Być blisko Serca Maryi i stać się Jej uczniem to
 odkryć tajemnicę Bożego miłosierdzia. Matka z Nieba
 najlepiej uczy, jak kochać Jezusa.

4. JEŻELI SIĘ ZROBI TO, CO WAM POWIEM, WIELU
 PRZED PIEKŁEM ZOSTANIE URATOWANYCH I NASTANIE
 POKÓJ NA ŚWIECIE. NASTAŁA CHWILA CISZY, A JA
 ZAPYTAŁAM: PANI NIE ŻYCZY SOBIE ODE MNIE NICZEGO
 WIĘCEJ? NIE, DZISIAJ JUŻ NIE CHCĘ OD CIEBIE NICZEGO
 WIĘCEJ.

O co proszę Matkę z Nieba i o co Ona mnie prosi?
 W bazylice Trójcy Przenajświętszej

Oglądam mozaikę w głównym ołtarzu bazyliki i myślę
 o wizerunku Matki Boskiej z Kaplicy Objawień.
 Rozmyślam: Matka z Nieba każdemu z nas powierza
 tajemnicę, że Niebo jest naszym powołaniem. A Niebo
 rodzi się z gotowości (tak jak w Zwiastowaniu); rodzi
 się z miłości i miłosierdzia (jak w Nawiedzeniu); rodzi się
 z akceptacji (jak przy Narodzeniu Jezusa); rodzi się z
 oddania (w trosce o Królestwo Boże i w komunii z Nim);
 rodzi się z bliskości (poprzez identyfikację z Jego
 uczniami); rodzi się z obecności w bólu (jak w podczas
 Pasji) i z radości (jak podczas Zmartwychwstania i
 Zesłania Ducha Świętego).

Moje serce jest przepełnione pokojem. Jeśli odczuwam
 potrzebę spotkania z przebaczącą miłością Boga w
 sakramentalnej spowiedzi, pójde do kaplicy Pojednania.
 Tam mogę spotkać Jezusa i poczuć się zanurzony w
 miłości Boga.

Powtarzam kilka razy:

*O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, za nawrócenie
 grzeszników i za zadośćuczynienie za grzechy popełnione
 przeciwko Niekpokalanemu Sercu Maryi.*

Czynię znak krzyża na piersi i podążam w pokoju.



2013-2014 PRZEWODNIK PIELGRZYMA MIEJSCA ZWIĄZANE Z TRZECIM OBJAWIENIEM MATKI BOSKIEJ



Zanurzeni
 w miłości
 Boga
 do świata

STACJE PROGRAMU PIELGRZYMA:

1. Obok żłóbka (na Placu Modlitwy)
2. W Kaplicy Objawień
3. Obok "drogi kolan"
4. W bazylice Trójcy Przenajświętszej

P. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.
W. Amen.

W tym właśnie miejscu – w Cova da Iria, 13 maja 1917 roku, do trojga dzieci w wieku 7, 9 i 10 lat, przyszła otoczona w Bożym światłem Dziewica Maryja. Tak jak obiecała, objawiła im się ponownie miesiąc później, a potem znowu 13 lipca 1917 roku. Objawienie nastąpiło po tym, jak dzieci – wspólnie z innymi osobami, które były tam obecne – odmówiły różaniec.

Podczas trzeciego objawienia Matka Boska powiedziała do pastuszków:

Mówcie często, zwłaszcza, gdy będziecie ponosić ofiary: O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, za nawrócenie grzeszników i zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi.

Jestem pielgrzymem fatimskim; znajduję się bardzo blisko miejsca, w którym Matka Boska rozmawiała z pastuszkami. 13 lipca 1917 roku Matka Boska mówiła do trojga prostych dzieci, ale za ich pośrednictwem zwracała się do wszystkich ludzi. Co czuję i o czym myślę, gdy słucham słów Matki Boskiej skierowanych do mnie i do świata, który mnie otacza?!

Aby ułatwić mi odpowiedź na te pytania, Sanktuarium przygotowało Przewodnik pielgrzyma. Jest on zaproszeniem do odwiedzenia miejsc związanych z objawieniami i zrozumienia, że Matka Boska ukazuje nam pełną czułości miłość Boga, skierowaną do ludzi w dramatycznych chwilach ziemskiej historii. To droga modlitwy, którą przemierza się nogami i sercem.

1. **CZEGO SOBIE PANI ODE MNIE ŻYCZY?**
– ZAPYTAŁA ŁUCJA MATKI BOSKIEJ
Z Jezusem rozważam miłość Boga do ludzi
Obok żłóbka (na Placu Modlitwy)

Stojąc obok żłóbka rozmyślam o Jezusie: o nadziei, z jaką Żydzi oczekiwali przyjścia Mesjasza; o Jego narodzeniu; o każdym spotkaniu Jezusa z mężczyznami i kobietami Jego czasów; pragnę zgłębić doświadczenie tych (niespokojnych, ślepych i kulawych, głuchych i paralityków, niecierpliwych i opętanych, i tak wielu innych), którzy spotkali Jezusa na drodze swego życia; myślę o tym, jak wiele miłości dają ludziom Jezus Chrystus. I stawiam sobie pytanie: „Czego Bóg chce ode mnie?”

Udaję się do południowej części kolumnady otaczającej bazylikę Matki Boskiej Różańcowej. Rozważam umieszczone tam obrazy – stacje drogi krzyżowej Jezusa i staram się zrozumieć intensywność miłości emanującej z każdej chwili Jego męki. Przechodzę przed ołtarzem do kolumnady północnej i nadal rozważam drogę krzyżową Jezusa.

Schodząc przez kolumnadę na Plac Modlitwy, powtarzam – w myśli i w sercu – wersety Psalmu 139.

Psalm 138 (139), 1-12

Panie, przenikasz i znasz mnie,
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.
Z daleka przenikasz moje zamysły,
widzisz moje działanie i mój spoczynek
i wszystkie moje drogi są Ci znane.

Choć jeszcze nie ma słowa na języku:
Ty, Panie, już znasz je w całości.
Ty ogarniasz mnie zewsząd
i kładziesz na mnie swą rękę.

Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza,
zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć.
Gdzież się oddalę przed Twoim duchem?
Gdzie ucieknę od Twego oblicza?

Gdy wstąpię do nieba, tam jesteś;
jesteś przy mnie, gdy się w Szeolu położę.
Gdybym przybrał skrzydła jutrzeńki,
zamieszkał na krańcu morza:
tam również Twa ręka będzie mnie wiodła
i podtrzyma mię Twoja prawica.

Jeśli powiem: «Niech mię przynajmniej ciemności okryją
i noc mnie otoczy jak światło»:
sama ciemność nie będzie ciemna dla Ciebie,
a noc jak dzień zajaśnieje:
mrok jest dla Ciebie jak światło.

2. **ODMAWIAJCIE CODZIENNIE RÓŻANIEC**
– POWIEDZIAŁA MATKA BOSKA

Pragnę wstąpić do „szkoły” Matki Boskiej i być Jej uczniem
W Kaplicy Objawień

Znajduję się w miejscu, w którym pastuszkowie widzieli
Matkę Boską. Odczytuję tekst *Wspomnień siostry Lucji* z
dnia 13 lipca 1917 roku:

*Chcę (...), żebyście nadal codziennie odmawiali różaniec
na cześć Matki Boskiej Różańcowej, dla uproszenia pokoju
na świecie i o zakończenie wojny, bo tylko Ona może te
łaski uzyskać. (...) Ofiarujcie się za grzeszników i mówcie
często, zwłaszcza gdy będziecie ponosić ofiary: O Jezu,
czynię to z miłości dla Ciebie, za nawrócenie grzeszników i
za zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko
Niepokalanemu Sercu Maryi. (...)
Wdzieliście piekło, do którego idą dusze biednych grzeszników.
Żeby je ratować, Bóg chce rozpowszechnić na świecie
nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeżeli się zrobi
to, co wam powiem, wielu przed piekłem zostanie uratowanych
i nastanie pokój na świecie. (...) Kiedy odmawiacie różaniec,
mówcie po każdej tajemnicy: O mój Jezu, przebacz nam
nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź
wszystkie dusze do nieba, a szczególnie te, które najbardziej
potrzebują Twój miłosierdzia.*

Patrzę na figurę Matki Boskiej, czczoną w Kaplicy
Objawień. Rozmyślam o przeczytanym tekście i (w
ciszy) rozważam, czy jestem zdolny do bezinteresownej
miłości.